

biuletyn informacyjny

NSZZ Solidarność Politechniki Wrocławskiej



"Opisano będą czyny i rozmowy..." Cz. Miłoś

Nr 68
kwiecień 1987

Jeszcze kilka dni temu wkroczył tryumfalnie w bramy Jerozolimy witalny radosny Mesanna! Teras - w korenie cierniowej, przysięgiony ciężarem aż do upadku, przes wszystkich opuszczony.

W tej - po ludzku sądząc - beznadziejnej sytuacji zachował Mac Ducha i Dobrod, by je dawał ludziom spotkanym na swojej krzyżowej drodze.

A my? Klasyśmy swój kraj codziennych trosk - w przeciwieństwie do Klasy - w apatycznej bierności, coraz bardziej zniewoleni, objęci na krzywdę innych, tracący ostatnią nadzieję.

I chociaż Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim odzyskania miary ducha, odważy przeciwstawienia się złu, nadziei w najbardziej nawet beznadziejnej sytuacji. Musimy być silni mocą wewnętrzną.

Mierne poddanie się zniewoleniu jest rezygnacją z Polski.

Z naszej Polski.

Wielkanoc 1987

Uczelniana Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność"
Politechniki Wrocławskiej

ZWOLNIENIA na Politechnice

W ostatnich dniach rektor "poufnie" powiadomił około 200 nauczycieli Nr., że nie zamierza odpowiedzieć ich stanowiska na dotychczasowych stanowiskach. Przekazując tej decyzji jest, jak czytamy w piśmie, ustalenie Uczelnianej Komisji, że pracownicy ci nie odpowiadają wymaganiom związanym z zajmowanymi stanowiskami.

To niefortunne sformułowanie jest niezgodne z przepisami, bowiem ustalenie czy nauczyciel akademicki odpowiada wymaganiom związanym z zajmowanym stanowiskiem/wymaganiami to są określone w art. 132, 136 i 138 ustawy o szk. wyż./nie należy do kompetencji komisji oceniających. Jedyną sekcją tych komisji była ocena wyników pracy nauczycieli akademickich. Do władz uczelni należy decydować jak wyniki oceny wykorzystać.

Nasze trudne się zorientować czy pismo p. Rektora jest informacją o wyniku oceny, czy też ostateczną decyzją o odmowie przedłużenia stosunku pracy. Jest one co najmniej zapowiedzią wygaśnięcia stosunku pracy i dlatego jest konieczne podjęcie działań, które mogą spowodować odwołanie stanowiska.

Ustawowe prawo /i obowiązki/ występowania do rektora z wnioskiem o odwołanie kontraktów swoich pracowników mają dziekan i dyrektorzy instytutów oraz rady wydziałów i instytutów, i powinny one występować z takim wnioskiem. Przy ocenie wniosków należy brać pod uwagę to, że ustawa nie zezwala na odwołanie stosunku pracy tylko wówczas, gdy pracownik z przyczyn od niego niezależnych nie czyni dostatecznych postępów w rozwoju naukowym /art. 170. 2 ustawy/. Ważny jest też stopień powołania pracowników do zadań do prowadzenia i terminowej realizacji jego obowiązków /art. 133. 2 ustawy/. że okoliczności powołania powoływanych również sami zainteresowani w swoich ocenach. Wygaśnięcie stosunku pracy z powodu upływu okresu, na który pracownik został zatrudniony musi być pisemnie stwierdzone przez rektora. W przypadku otrzymania pisma stwierdzającego wygaśnięcie stosunku pracy pozostałe jedynie skłócenie skargi do Naczelnego Sądu Administr., który bada zgodność decyzji z prawem. Jeśli skarga na uzyskanie zmiany decyzji są skutkiem.

Zauważmy, że termin wygaśnięcia stosunku pracy /na ogół 30 IX br./ nastąpi już w trakcie urlopu nowego rektora, rozpoczynającej się 1 września br. Może złożone teraz wnioski pozwolą nowemu rektorowi zmienić niektóre decyzje?

• WYBORY • WYBORY • WYBORY • WYBORY •

- A. Wobec bliskich już wyborów rektora przypominamy odpowiednie "reguły gry":
 1. wyboru rektora dokonuje Senat,
 2. zebranie wyborcze jest ważne, gdy bierze w nim udział więcej niż połowa członków Senatu,
 3. wybory odbywają się w głosowaniu tajnym,
 4. wybór rektora następuje, gdy jeden z kandydatów uzyska więcej niż połowę oddanych głosów,
 5. gdy w pierwszym głosowaniu nie nastąpi wybór, z listy kandydatów do następnych głosowań skreśla się osoby, które uzyskały łącznie nie więcej niż 30% całkowitej sumy głosów oddanych w poprzednim głosowaniu na wszystkich kandydatów; nie dotyczy to wypadku, gdy lista jest dwuosobowa.

KOMENTARZ: Ani ustawa, ani ordynacja nie precyzują, co należy czynić gdy kolejne głosowania nie są rozstrzygające. Sytuacja patowa, w której żaden z kandydatów po wielu głosowaniach nie uzyskuje potrzebnej większości głosów, może być, niestety, interpretowana tylko jako niewybranie rektora, a to daje ministrowi ustawową możliwość mianowania swojego kandydata /art. 41. 6 ustawy/. Jeśli dojdzie do takiej sytuacji, to będzie to upokarzające nie tylko dla senatu, ale dla całej naszej społeczności. Dlatego konieczne jest porozumienie senatorów niezależnych i wspólna decyzja, którego kandydata popierają. Można być pewnym, że Klub senatorów PZPR i ułaskawionych od partii tego typu ustaleniem będzie się kierował i ... może wygrać, bowiem sytuacja patowa jest naprawdę szlachetnym i wygraną partii. B. Wybory prorektorów powinny się odbyć w terminie do 24 kwietnia /5. 20. 15 ordynacji/.

KTO ZOSTANIE REKTOREM ?

spekulacje

Zacznę od tego, kto nie zostanie. Spośród trzech kandydatów prof. W. Charewicz, moim zdaniem, wydaje się kandydatem o najmniejszych szansach na wybór. Co najmniej dlatego, że znalazł się na liście nie w wyniku konsultacji wydziałowych, lecz z indywidualnej /?/ inicjatywy prof. T. Pieniążka, na stanowisko profesora nadzw. został powołany sześć lat temu, a partia nie ma większości w Senacie.

Zgłoszenie "słabej" kandydatury prof. Charewicza z pozoru wydaje się więc być nieolejnością wobec prof. J. Kmita, bowiem w wypadku zatwierdzenia przez ministra wszystkich kandydatów dojdzie do wyboru pomiędzy prof. H. Hawrylakiem a prof. J. Kmitą, przy czym prof. Charewicz odbierze głosy prof. J. Kmita, a nie prof. H. Hawrylakowi. Może przy tym dojść do sytuacji bez wyjścia, gdy obydwaj liczący się poważnie kandydaci, prof. H. Hawrylak i prof. J. Kmita, uzyskają podobną liczbę głosów, ale każdy z nich mniej niż połowę głosów oddanych.

Natomiast pociągnięcie to okaże się mistrzowskie, jeśli minister usunie z listy prof. H. Hawrylaka. Wtedy, mimo wykluczenia jednej osoby, pozostaną na liście dwa nazwiska i wybory mogą się odbyć. W tym wypadku wybory wygrają prof. Kmita. Prof. Charewicz natomiast, za statystowanie z góry skazane na przegraną, odbierze w przyszłości nagrodę jako kontynuator linii latami wytyczanej przez prof. prof. T. Porębskiego, B. Kędzię i W. Kasprzaka. Jest jednak konieczny warunek, by nie była to zagrywka hazardowa - już teraz musiałby ktoś mieć pewność, że minister Miśkiewicz nie zgodzi się na kandydaturę prof. H. Hawrylaka.

Spekulant

REPRESJE zamiast PRACY

W poniedziałek 6. kwietnia, po 6-godzinnej rewizji, zatrzymano Marka Muszyńskiego, b. przew. RES Dolny Śląsk. W trakcie rewizji zabrano komputer, stację dysków, dyskietki i taśmy magnetofonowe znajdujące się w mieszkaniu.

Po przetrzymaniu w WUSW Marek Muszyński został przewieziony 7 kwietnia po południu na kolegium, które skazało go na 50 tys. zł grzywny, ogłoszenie wyroku w prasie i przepadek sprzętu komputerowego.

ZAPRASZAMY NA WYSTAWĘ INFOSYSTEM'87.

WYBORY DZIEKANÓW

Już wkrótce!

W terminie do 30 kwietnia powinny się odbyć posiedzenia konsultacyjne o-
becnych rad wydziałów, zwoływane przez urzędujących dziekanów /§ 20.16 ordy-
nacji/. Na tych zebraniach /§ 17/ członkowie rady zgłaszają kandydatów na
dziekana. O sposobie zgłaszania /tajnie - jawnie/ decyduje zastrzeżenie wybor-
cze. Konieczna jest zgoda /nieobecny - pisemna/ na kandydowanie.

Jeżeli liczba zgłoszonych kandydatów zawiera się w granicach 2-4, to w
głosowaniu jawnym rada głosuje na całą listę, jeżeli przekracza czterech - to
w głosowaniu tajnym rada wyznacza 4 kandydatów, którzy zostaną przedstawieni
rektorowi-elektowi.

Rektor-elekt w uzgodnieniu z ministrem ma prawo zgłosić sprzeciw nawet
wobec wszystkich kandydatów.

KRYTERIA AWANSOWANIA nauczycieli akademickich

W końcu ubiegłego roku Senat rozpatrywał sprawę ujednolicenia kryteriów
awansowania nauczycieli akademickich w PWR. Komisja, kierowana przez prof.
B. Piławskiego, przedstawiła dokument pt.: "Ujednolicone kryteria awansowa-
nia nauczycieli akademickich w Politechnice Wrocławskiej". Dokument ten, po
dyskusji i wprowadzeniu poprawek, przyjęto jako "poprzączkę na minimalnej
wysokości", którą kierownictwo Szkoły będzie stosowało w polityce kadrowej.

Kryteria dotyczą tylko mianowań na stanowiska podlegające rotacji.
Wspomniany dokument uzależnia mianowanie na określone stanowisko od:

1. dorobku naukowego w postaci: A/ publikacji w renomowanych czasopi-
smach, patentów, publ. na konf. międzynarodowych, monografii, skryptów, na-
gród i wyróżnień w konkursach i wystawach, B/ publikacji w czasopiśmie o
zasięgu regionalnym lub krajowym, wzorów użytkowych i projektów racionali-
zatorskich, publ. na konf. regionalnych lub krajowych, aparatury dydaktycz-
nej, materiałów dydaktycznych, udziału w konkursach i wystawach, raportów;
2. ukończenia Studium Podyplomowego Pedagogiki;
3. pozytywnej oceny prowadzonych zajęć dydaktycznych /ocena zatwierdzo-
na przez dziekana/;
4. pozytywnej oceny predyspozycji na pracownika naukowego;
5. praktyki zawodowej w przemyśle lub ziemiennie w ośrodkach naukowych;
6. właściwej postawy społeczno-politycznej

Wśród tych kryteriów wymagania 2 i 5 są konkretne i jednoznaczne. Z po-
zostałych czterech zatwierdzony przez Senat dokument próbuje uściślić tylko
wymóg pierwszy ustaleniem minimalnej liczby publikacji. A i B, podaniem ob-
liczania udziału w publikacjach współautorskich, określeniem przeliczników
/np. 1 monografia = 2 artykuły w odpowiednim czasopiśmie itp./.

Odpowiednie rady mają przygotować spisy renomowanych czasopism. Bieda w
tym, że renomowane czasopisma zachodnie nierzadko żądają opłaty za wyda-
wanie artykułu. Czy wymagając od pracowników artykułów w pismach reno-
wanych Uczelnia równocześnie zobowiązuje się wnosić te opłaty?

Zatwierdzone wymogi dotyczące liczby publikacji, traktowane jako "mini-
malna wysokość poprzeczki", wielu mianowanym docentom uniemożliwiłoby osiągnię-
cie tych wymagań.

Dokument, mający ambicję ujednolicenia kryteriów, zupełnym milczeniem
pomija kryteria mało precyzyjne, dotyczące oceny zajęć dydaktycznych, pra-
dyspozycji na pracownika naukowego oraz właściwej postawy społeczno-pol-
itycznej /u w a g a : nie postawy obywatelskiej lecz postawy społeczno-pol-
itycznej/.

Kto i na jakiej podstawie ocenia predyspozycje na pracownika naukowego
jak ocenić prowadzone zajęcia dydaktyczne przy szczególnych formach
li zajęć? Wreszcie, kto i według jakich kryteriów decyduje czy po-
stawa jest właściwa? Właściwa według odczuć społecznych czy według oceny
władz /zadani/ władzy?

Zdajemy sobie sprawę z tego, że trudno obiektywnie i i jednoznacznie
czyjeś predyspozycje czy postawę. Dlatego jeśli nie ma np. balonika, któ-
po nadmuchaniu swoim kształtem świadczyby o postawie dmuchającego, a, ni-
więc poważnie, jeśli nie ma jednoznacznej miary /tym bardziej jednoznaczo-
nej im bardziej nieprecyzyjne pojęcie/, to wprowadzanie kryteriów celbri-
cie subiektywnych może spełnić tylko jedno zadanie - umożliwić politykę
zatrudnienia opartą o kryteria pozamerytoryczne. Jeśli tak się dzieje w
krajach zachodnich, to wachodnia propaganda nazywa to represją.

W pierwszym roboczym punkcie posiedzenia Senat przyjął z kilkoma poprawkami protokół z 26 lutego br.

W punkcie trzecim Senat wysłuchał informacji o polityce patentowej i transnacyjnych licencyjnych wszelkiej. Dyskusja, ograniczająca się do paru formułach i prawnikowych głosew, potwierdziła, że nawet w dobie kryzysu u nas nie przynajmniej większej wagi do spraw ekonomicznych.

[illegible]

Do pracowni Senatu przystąpił do wyłonienia kandydatów na stanowisko Rektora. Na występie przewodniczący UNW, doc. J. Jdanowski, przedstawił wyniki konsultacji. Tylko około 2/3 wszystkich uprawnionych wzięło udział w sesjach konsultacyjnych, oddając łącznie 196 głosów ważnych. Największą liczbę głosów/wyborczych 70% wszystkich oddanych/ strajkali: Prof. J. Mała - 60 głosów, Prof. W. Kasprzak - 50 głosów, Prof. H. Hamrylak - 25 głosów, Prof. T. Wiśniewski - 12 głosów. Ponieważ profesorowie W. Kasprzak i T. Wiśniewski nie wyrazili zgody na kandydowanie, pozostało tylko dwóch kandydatów. Po przysięgnięciu do szeregów kandydatów z sali, prof. T. Piomiatkowski zgłosił kandydaturę prof. Witolda Charewicza wraz z pisemną zgodą na kandydowanie. Ponieważ nie zgłoszono innych kandydatur, Senat, przy dwóch głosach wstrzymujących się, przegłosował wniosek o zamknięcie listy. W następnym głosowaniu jednogłośnie przyjęto listę kandydatów, na której /już w kolejności alfabetycznej/ znaleźli się: prof. W. Charewicz, prof. H. Hamrylak, prof. J. Mała.

Na zakończenie zaznaczono możliwośćwołania sebrania wyborczego w dniach 14 lub 15 kwietnia br.

Już drugi rok z rzędu prof. A. Kozłowski przyszanuje działaczom KU PZPR zyczały
se nabytkowanie samochodów prywatnych do celów służbowych /ok. 1400 zł/m-c/ e-
raz dodatkowe talony na benzynę /prawdźwie "twarde" waluta w PRL/ odbierane
w Biuście Transportu. Zyczały obciążają budżet Szkoły, talony benzynowe wcho-
dzą w limit przydzielanego paliwa, którego brak na inne potrzeby.

O jakie cele służbowe tu chodzi? Z obserwacji wynika, że są to dojazdy do pracy, na szkolenia lub konferencje w KW czy KD, wyjazdy prywatne. Ustalenie działalności społecznej /?/ w organizacji politycznej z działalnością we władzach Unii jest symptomatyczne.

Rodni się podejrzenie, że przy ciągłym wrażliwości cen ryczałty stanowią stałą dotację dla aktywistów partyjnych /może refundacja szkadek/. Może by jednak, towarzysze, coś dla idei, a nie dla pieniędzy? Widak jednak, że pieniądze non olet.

Gardner

Орфографык

Potwierdzenia:

Kilo dziękuje za 500; Pazur - 2.2; Dzień Kobiet - 0,5+0,5; Spirala - 10.